

W labiryncie wspomnień

Wiesława Kwinto-Koczan

Capo II (tempo 60)

C C

Nazbierałam pełne uszy, słów jak orzech pustych.	C a F G
Naczerpałam niepotrzebnie, z źródeł złotoustych.	C a F G
Po pajęczej cienkiej nici, przesuwałam dłonie	C a F G
aby wrócić znów do siebie, w labiryncie wspomnień.	C a F a
w labiryncie wspomnień.	G C

F C F G

Kiedy czas, jak kropla miodu,	C a
powolutku płynął.	F G
W sercu miłość rozpałała,	C a
gorzką jarzębiną.	F G
Kto się zdawał nieomylny, kłamstw dziś nie prostuje,	C a F G
a prymusom, samo życie postawiło dwóje.	C a F a
Postawiło dwóje.	G C

F C F G

Przeleciały dni jak piasek,	F C
przez oczka rzeszota....	F G
ale świeci jasnym blaskiem,	F C
kilka ziaren złota.	G C

Przeleciały dni jak piasek,	F C
przez oczka rzeszota....	F G
ale świeci jasnym blaskiem,	F C
kilka ziaren złota.	G C
kilka ziaren złota.	G C